DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.626 WTOREK 25.STYCZNIA 1943 r. ROK V.

DESANT ALIANTÓW WE WŁOSZECH.

W sobotę o godz.12-giej rano silne oddziały desantowe sprzymierzonych wylądowały na tyłach wojsk niemieckich,na plażach o 50 km.na południe od Rzymu. Desant poprzedzony był atakiem angielskich i amerykańskich Commandosów. Niemcy byli zupełnie zaskoczeni ; miejsce lądowania było prawie nieobsadzone przez załogi wroga i straty zresztą minimalne spowodowane były tylko minami,założonymi na plażach. Lądowanie poprzedzone było niezwykle silnym bombardowaniem wybrzeża,linii komunikacyjnych,lotnisk oraz kwatery niem. we Frascati pod Rzymem. Wczoraj wielkie przestrzenie wybrzeża zostały opanowane i umocnione,przednie kolumny posuwają się w głąb lądu i zajęły miasto Nettuno. Via Appia,łącząca Rzym z frontem niemieckim znajduje się pod ogniem artylerii. Opór niemiecki jest w dalszym ciągu słaby. Kwatera niemiecka doniosła o utracie miasta Littoria,choć alianci nic nie mówią o jego zdobyciu. Na opanowanym wybrzeżu lądują wielkie posiłki sprzymierzonych,między nimi broń pancerna. V armia synchronizując swą działalność z desantem wzmocniła uderzenie. Toczą się niezwykle zacięte walki,bo Niemcy ściągnęli na front 3 dywizje pancerne grenadierów z Rzymu i przeszli do kontrataków, by zyskać na czasie i umożliwić odwrót wojskom,zagrożonym od tyłu desantem. Na linii Garigliano ataki odparto,pod Rapido Amerykanie wycofali się na drugi brzeg rzeki. Lotnictwo bombarduje bez przerwy linie komunikacyjne,lotniska koło Rzymu oraz linię Rzym-Florencja. Zniszczono 15 niem.maszyn tracąc 9 własnych.

W chwili obecnej na linii głównego frontu znajduje się 13 niem.dywizji,14-ta stoi w odwodzie,7 zaś znajduje się w półn. Włoszech. Koła neutralne przewidują możliwość podobnego desantu sprzymierzonych na wybrzeżach Adriatyku.

NOWE SUKCESY ROSJAN.

Stalin rozkazem doniósł o zdobyciu Puszkina /Carskie Sioło/,Pawłowska-Słucka i Krasnogwardejska. Cztery armie sowieckie wypierają Niemców z pozycji frontu leningradzkiego. W chwili obecnej silnie zagrożone są węzły Tusno i Czudowo,na których przedpolach toczą się walki. Linia Tuszno-Czudowo została już przełamana. Dotychczas padło na odcinku leningradzkim 25.000 Niemców,5.000 wzięto do niewoli. W centrum armia gen.Rokosowskiego przełamała na południe od Prypeci front na szerokości 80 km.i wniknęła głęboko,zdobywając miasto Leniczyce oraz przekroczyła rzekę Ubor.

INNE FRONTY.

ZACHÓD. - W nocy z piątku na sobotę silny nalot bombowców na Magdeburg. W przeciągu 34 minut zrzucono 2.000 ton bomb. Wybuchły wielkie pożary,które w chwili odlotu ostatnich bombowców zlały się w jedno morze ognia. Magdeburg jest jednym z najważniejszych ośrodków przemysłu wojennego,posiada m.i.fabrykę czołgów Kruppa i samolotów Junkersa. Równocześnie z nalotem na Magdeburg bombardowano dywersyjnie Berlin co zdezorganizowało obronę. Myśliwce niem.przyleciały nad Magdeburg pod koniec bombardowania. Naloty objęły również Francję. Straty własne 52 bombowce,zniszczono 19 niemieckich. Wczoraj w dzień eskadry amer. bombardowały zachodnie Niemcy. W nocy i w dzień trwa nieustająca ofenzywa lotnicza na niem.umocnienia w Pas de Calais.

MORZE. - Lotnictwo niem.i łodzie podwodne zaatakowały duży konwój aliantów na Atlantyku. Walki trwały 4 dni,ataki odparto i tylko 2 jednostki zostały uszkodzone,które dotarły do portu. Ochrona konwoju zatopiła łódź podwodną,2 uszkodziła,zniszczono wiele samolotów niemieckich.

BAŁKANY. - Kwatera gen.Tito donosi,że w rej.Obolin-Karłowacz powstańcy przeszli do przeciwnatarcia. W Chorwacji toczą się walki o miasto Seń. Powstańcy zniszczyli 2 lotniska pod Zagrzebiem. W Bośni toczą się walki o miasto Tuslę. W Hercogowinie zlikwidowano jedną dyw.niemiecką. Na wyspach dalmatyńskich zajęto dwie miejscowości. Sprzymierzeni zbombardowali bardzo silnie Pireus,3 statki w porcie zatopiono,wiele innych uszkodzono.

-.-.-.-

SPRAWY POLSKIE.

"New York Times" zajmuje się charakterystyką rządu polskiego podnosząc fakt, że reprezentuje on cały naród i od początku swego istnienia utrzymuje ścisły kontakt z krajem. Cały naród polski pod okupacją uznaje ten rząd jako swego reprezentanta na zewnątrz i wykonuje rozkazy wydane za pośrednictwem delegata na kraj. Socjaliści polscy w Ameryce wydali oświadczenie, w którym nazywają rząd polski w Londynie rządem koalicyjnym wszystkich klas społecznych Polski z większością przedstawicieli chłopów i robotników. -

Major Urbanowicz, walczący ochotniczo w chińskich eskadrach lotniczych, otrzymał pismo pochwalne od przewodniczącego chińskiej rady wojennej oraz wysokie odznaczenie amerykańskie. Polska łódź podwodna O.R.P. Dzik zatopiła dotychczas 48.8oo ton. Okręt ten spuszczono na wodę z końcem 42-go roku. Walczył on na wodach arktycznych, potem na morzu Śródziemnym. Obaj oficerowie tego okrętu posiadają krzyż Virtuti Militari. Dzik pierwszy dał znać o ewakuacji Korsyki przez Niemców, w porcie Bastia zatopił transportowiec niemiecki, przez co zablokował port i uniemożliwił dalszą ewakuację. Zatonęło wtedy 2ooo Niemców. Podczas jednego z patroli załoga Dzika zatopiła statek niemiecki ładunkiem wybuchowym, który rzuciła na pokład wdarłszy się na okręt.

W Warszawie dokonano napadu na auto ciężarowe z niemieckimi żandarmami koło kościoła św. Franciszka na Pradze. Przy ostrej strzelaninie użyto granatów ręcznych. Niemcy odparci strzelali ze szpitala Przemienienia Pańskiego. W odwet za akty terroru w okręgu białostockim i grodzieńskim oddziały armii krajowej dokonały wypadu do Prus Wschodnich i zniszczyły 4 wsie wraz z dobytkiem. Następnie wróciły na zdobytych autach do punktu wyjściowego.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

- Radio węgierskie nadało swego czasu wezwanie do dziewczyn węgierskich, aby opiekowały się żołnierzami węgierskimi na froncie wschodnim. Obecnie Budapeszt z oburzeniem zaprzecza jakoby Węgrzy walczyli przeciw Rosjanom, choć Moskwa to oskarżenie podtrzymuje. "Times" komentuje zaprzeczenia budapeszteńskie w ten sposób, iż dzisiaj sojusz niemiecki jest dla Węgier ciężarem, z którego chcą się uwolnić, by wraz z Rzeszą nie pójść na dno.

- Laval specjalnym dekretem podporządkował całą policję francuską Józefowi Darnandowi. Na znak protestu wyżsi urzędnicy zrezygnowali ze swych stanowisk. W tej sytuacji Laval zwołał dwa posiedzenia z udziałem całego sztabu policji francuskiej, gdzie podkreślił wagę zarządzenia i przyjął za nie całkowitą odpowiedzialność.

- Donoszą o rozstrzelaniu dwóch szpiegów faszystowskich, 18-letnich chłopców z Bari. Donosili oni Niemcom o ruchach wojsk sprzymierzonych. W Genui na wiadomość o desancie sprzymierzonych robotnicy porzucili pracę i rozpoczęli demonstrację. Niemcy siłą rozpędzali zgromadzenia, przyszło do starć, są zabici i ranni po obu stronach. -

- Ze Stambułu donoszą o zamachu sabotażowym na pociąg Sofia-Warna, który wykolejono. W zach. Bułgarii oddziały powstańcze walczą pod rozkazami gen. Tito i stawiają silny opór wojskom niemieckim. Radio Moskwa nadało audycję słowiańskiego komitetu do narodu bułgarskiego o popieranie oddziałów partyzanckich i akcji sabotażowej. W odezwie mówi się przez cały czas bracia-Bułgarzy. Odezwa kieruje się również do inteligencji i kleru, by pomagali w walce z Niemcami. Odezwa podkreśla dalej, że narody sowieckie krwawią się za wolność wszystkich wywalczą więc wolność Bułgarii i za to tysiące żołnierzy rosyjskich poległo już na placu boju.

- Prezydent Roosevelt nie wypowiedział się oficjalnie czy zechce przyjąć kandydaturę poraz czwarty. Donoszą, że partia demokratyczna chce poprzeć jego kandydaturę i uchwaliła rezolucję wzywającą prezydenta do pozostania na stanowisku. W treści rezolucji podnosi się liberalne i demokratyczne zasady, jakimi kieruje się Roosevelt. --

- USA, Urugwaj i Kuba nie uznały nowego rządu boliwijskiego, który przemocą zdobył władzę.

NA FUNDUSZ PRASY : Orlik-2oo, Szczęsna-1oo, Bicz-5oo, Spółka Akcyjna-7o, Detektyw-3o, Toledo-1oo, Scipio-1oo, Sekretarz-1oo, P-5o, Zawierucha-5o, Oset-1oo, Mały-5o, Liliput-1oo, Dziad-5o, Pers-1oo, Na Pohybel-5o, Szarogórski 1oo, Jesień-2o, powtórnie: Zur-2o zł.

NA WIĘŹNIÓW I RODZINY : Energiczny-1oo, Nikiel-1oo, zł

NA FUNDUSZ "NARÓD ZIEMIOM GRANICZNYM" : Jesień-2o zł.

OSTATNIE WIADOMOŚCI - godz. 8.3o rano.

- Niemcy rozpoczęli słabe kontrataki na prawe skrzydło desantu sprzymierzonych we Włoszech. Kwatera sprzymierzonych milczy zupełnie o ruchu i postępie akcji desantowej. Według niepotwierdzonych wiadomości Sofia była silnie bombardowana.

W Y R O K I.

W imieniu Rzeczypospolitej Komisja Sądząca Kierownictwa Walki Podziemnej na podstawie uprawnień od Czynników Oficjalnych, działających w Kraju z woli Rządu Rzeczypospolitej po rozpoznaniu sprawy: Jana K a c z o r a, ur. w Grądach r.1895, kupca w Dąbrowie, woj. Kraków, oskarżonego o wykroczenie przeciwko godności i honorowi Polaka popełnione przez to, że przed wojną społecznik i członek różnych stronnictw politycznych, w czasie od 1939 w Dąbrowie odseparował się od środowiska polskiego, a współżyje tylko z Niemcami, urządza dla nich przyjęcia w swym domu, bierze udział w przyjęciach urządzanych przez nich, nietylko prywatnych ale i hitlerowskich oraz żegna kwiatami wojskowych niemieckich odjeżdżających na front - uznał go winnym popełnienia powyższych czynów i skazał go za nie na karę infamii.

Stanisława i Elżbiety S ł o n e c k i c h, właścicieli dóbr Jurowice, pow. Sanok, oskarżonych o to, że 1/ od 1939 w miejscu swego zamieszkania utrzymują zażyłe stosunki towarzyskie z Niemcami, a w szczególności z b. oficerem gestapo, urzędnikiem rolniczym starostwa Viewegiem, zagorzałym wrogiem Polaków, 2/ nie przestrzegają nakazów Kierownictwa Walki Podziemnej w zakresie samopomocy społecznej, mimo dobrej sytuacji materialnej - uznał ich winnymi popełnienia powyższych przestępstw i skazał ich za nie na karę infamii.

Bolesława W i n i a r s k i e g o, rolnika b. sołtysa, Wojciecha B i e l a, sołtysa, Władysława J a n a s a, nauczyciela, Jana B a k i, podsołtysa, wszystkich ze wsi Rostoka Brzeziny, gmina Kobyli Gródek, pow. Nowy Sącz, oskarżonych o służalstwo względem okupanta i działalność na szkodę ludności polskiej, a mianowicie o to, że B. Winiarski, W. Biel oraz Wł. Janas jesienią 1942 wykazali nadmierną gorliwość w ściąganiu kontyngentów zbożowych i ziemniaczanych, powodując sprowadzenie specjalnego oddziału policyjnego niemieckiego przeciw opornym, że B. Winiarski, W. Biel, J. Baka brali dobrowolny i gorliwy udział w łapankach młodzieży na roboty do Rzeszy, że B. Winiarski przywłaszczył sobie dla własnej korzyści pieniądze, przeznaczone dla gospodarzy na wypłatę kontyngentu - uznał oskarżonych winnymi zarzucanych im czynów i każdego z nich skazał na karę infamii.

Feliksa W o ź n i a k a, b. instruktora historii w Kuratorium Okr. Szk. Krakowskiego, obecnie kierownika szkoły powszechnej nr. 57 w Woli Duchackiej w Krakowie, oskarżonego o to, że od r.1939 do 1943 1/ publicznie wychwalał naród niemiecki, a równocześnie wyrażał się ujemnie o Narodzie Polskim, 2/ współdziałał dobrowolnie w r.1942 w zbiórce metali na rzecz wojennego przemysłu niemieckiego, 3/ utrzymywał zażyłe stosunki z niemieckim schulratem, przesyłając mu dobrowolnie upominki - uznał go winnym zarzucanych mu czynów i skazał go za nie na karę infamii.

OKRĘGOWE KIEROWNICTWO WALKI PODZIEMNEJ. --

DWULICOWOŚĆ LITWY.

Zbliżanie się Sowietów ku Litwie wywołało znamienną dla społeczeństwa litewskiego zmianę nastrojów w kierunku kokietowania komunizmu. Ponieważ demokracje zachodnie są jeszcze daleko, więc zdaniem Litwinów racjonalniej wiązać w tej chwili wszelkie nadzieje z tymi, którzy są bliżej, a przy sposobności skorzystać jaknajwięcej. Według bowiem koncepcji litewskiej skoro warunki pokoju podyktowane będą przez Rosję i na skutek tego Niemcy się poddadzą aliantom, to lepiej trzymać z Sowietami. -- skoroby zaś Niemcy uprzedzając postępy Rosji porozumieli się z aliantami, to na wszelki wypadek Litwa ma w Stanach Zjednoczonych liczną emigrację, która przyszłość widzi w oparciu o demokracje zachodnie i z tego względu nawet podkreśla przyjazny swój stosunek i chęć współżycia z Polską. Czasopismo podziemne "Litwa Niepodległa" - /Nepriklausoma Lietura/ wydrukowało nawet z tej racji w nr.17/18 odezwę Naczelnego Komitetu Litewskiego, w której usiłuje zaprzeczyć i umniejszyć działalność terrorystyczną batalionów litewskich Szaulisów na polskich terenach, piętnując przede wszystkim Niemców, którzy używają Litwinów jako narzędzia prześladowań, by obudzić ku nim nienawiść ludności krajów okupowanych: Polaków, Estończyków czy Łotyszów. Samo zaprzeczenie ma znaczenie czysto verbalne i papierowe, gdyż fakty wyraźnie świadczą o złej woli społeczeństwa litewskiego w stosunku przede wszystkim do Polski. Oto w litewskim obozie pracy przymusowej przebywał rektor uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie ks. prof. Falkowski. Oto pod Kownem w Parweniszkach znajduje się karny obóz dla Polaków z Kowieńszczyzny i Wileńszczyzny, w którym panują skandaliczne warunki sanitarne, odżywianie jest niewystarczające a traktowanie przez Litwinów-strażników nieludzkie i brutalne, zaś przymusowa praca nader ciężka. Również, gdy Niemcy zlecili na Wileńszczyźnie pobór na roboty, administracja litewska w sposób najzupełniej ---

bezceremonialny cały ciężar poboru usiłuje zrzucić na ludność polską, wciągając na listę nawet urzędowo zatrudnionych Polaków, nie wyłączając gruźlików. W ten sposób na roboty do Niemiec kwalifikowali Litwini przeważną część nauczycielstwa polskiego i dopiero sami Niemcy sprzeciwili się podobnym poczynaniom. Z drugiej strony, w ostatnich zwłaszcza miesiącach, można zaobserwować pewnego rodzaju usiłowania kokietujące społeczeństwo polskie przez szukanie osobistego kontaktu z Polakami. Wielu Litwinów bojąc się przejściowego okresu woli opuścić zawczasu Wileńszczyznę, zamożniejsi udają się do Szwecji, bądź do Warszawy, o ile są spokrewnieni z rodzinami polskimi.- W każdym razie ani rząd emigracyjny litewski, ani quislingowski, tymbardziej klika przy rządzie Ostlandu skupiająca się koło osoby radcy Kubiliunesa nie mają zamiaru liczyć się z Polską, lecz wręcz przeciwnie podkreśla się dobitnie, że Litwa nigdy nie zrezygnuje ze swych ziem etnograficznych z Wilnem na czele, zresztą gotowa jest Polsce zapomnieć "wiekowych krzywd", co należy rozumieć w ten sposób, że gdy na ziemiach wschodnich przy zmianie sytuacji strategicznej Niemców powstanie chaos, to litwa będzie się go starała wyzyskać i postawić wszystkich przed faktami dokonanymi i dlatego drogą represji stara się zgnębić przede wszystkim element polski, a następnie opierając się o formacje niemieckie zachować wyćwiczone wojskowo kadry litewskie. - Przewidują bowiem w swych śmiałych planach Litwini utworzenie państwa w granicach etnograficznych t.j. włączając 3.5 milionów wynarodowionych Litwinów, a rozszerzyć swe wpływy również na Białoruś a nawet Ukrainę. Dwulicowa ta gra w niedługiej przyszłości okaże swą wartość, w każdym razie Polska nie ma dziś żadnych podstaw, by za dobrą monetę uważać wszelkie enuncjacje litewskich patriotów i działaczy.

POWOJENNE PROBLEMY FINANSOWE.

Nauczona doswiadczeniem z poprzedniej wojny Anglia drobiazgowo zastanawia się już obecnie nad sprawą odszkodowań wojennych. Sama tylko Rosja domaga się od Niemiec i ich satelitów 1.800 miliardów do biliona rubli złotych tytułem odszkodowań. Ekonomista sowiecki prof. Vargas ustaliwszy stosunek kursu złotego rubla do marki złotej na 1:1.6 obliczył wobec tego, że bilion rubli w złocie odpowiadałby 1.6 bilionow marek w złocie i te świadczenia byłyby dwanaście lub 13-krotnie wyższe od odszkodowania, które miały wypłacić Niemcy Rosji na podstawie decyzji Komisji Reparacyjnej z roku 1921. Wówczas odszkodowanie przyznane Rosji po pierwszej wojnie światowej wynosiło sumę 132 miliardy marek złotych. - Prof. Vargas proponuje wypłatę odszkodowań dla Anglii w obecnej wojnie światowej drogą przejęcia przez Anglię wszystkich kapitałów niemieckich, inwestowanych zagranicą. Swiadczenia wojenne na rzecz Rosji musiałyby Niemcy uiścić w postaci maszyn, surowców i robocizny. Oczywiście inne kraje również są zainteresowane powyższym projektem, który - jak określa "Evening Standard" spowoduje jeden z największych przewrotów w strukturze gospodarczej Europy. Rosja nie interesując się nadal ani międzynarodowym funduszem stabilizacyjnym ani Bankiem Międzynarodowym, niemniej - jak stwierdza prof. Vargas w czasopiśmie "wojna i klasa pracująca" - zwraca baczną uwagę na wszystkie przedsięwzięcia, zmierzające do odbudowania powojennej gospodarki nietylko w Rosji, ale i w innych krajach.- Również Rosja podobnie jak inne państwa sojusznicze zgadza się na stabilizację walut w oparciu o standart złota.

POLACY NA ROBOTACH W NIEMCZECH.

Niemieckie urzędy pracy określają liczbę Polaków zatrudnionych w Rzeszy na 1.700.000. Do tego dochodzą jeńcy zmuszani do pracy, więźniowie sprowadzani z różnych obozów koncentracyjnych do robót specjalnych. Liczba tych wszystkich Polaków dochodzi do przeszło 2 i pół miliona. O ofiarach bombardowań i strasznej doli tych współczesnych niewolników pisaliśmy już na tym miejscu wielokrotnie. Ze szczególną zaciekłością prowadzą Niemcy w stosunku do nich politykę bezbożnictwa. Zarządzenie Himmlera z 3.6.43 zabrania duchownym niemieckim odprawiać nabożeństwa i zebrania religijne dla obcych robotników. Szczególnie G.G. i protektorat nie może dostarczyć swoim ziomkom żadnej pociechy religijnej. Księża mogą jechać do Rzeszy jako robotnicy, ale pod karą nie wolno im prowadzić pracy duszpasterskiej. Polacy są całkowicie odgrodzeni od kościołów, nabożeństw i własnych polskich kapłanów. Dopiero z końcem 1943 roku wprowadzono tu i ówdzie specjalne nabożeństwa, które raz w miesiącu odprawiają księża niemieccy. Polacy zjawiają się wówczas tłumnie na tych nabożeństwach i dzięki temu te nabożeństwa przez sam fakt stają się "polskimi nabożeństwami" i zyskują swojego rodzaju prawo obywatelstwa.

NA FUNDUSZ PRASY : Rodzina D.-5o, Bezimienni-5o, I.M.-3o, Orla-2o, Olszyna-2o, Młotek-2o.

---oooOOOooo---